Rok. VI Nr. 298. Sosnowiec, niedziela 1 listopada 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3 go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 9, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Marsz na Warszawę zjednoczonej opozycji.

Dalszy ciąg zamach świadków w procesie brzeskim.

ZEZNANIA NACZ. KAWECKIEGO.

WARSZAWA, 31. 10. (wł.) Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się od zeznań naczelnika wydziału bezpieczeństwa w min. spr. wewn., p. Kaweckiego

Świadek w dłuższem przemówieniu stwierdził, że już od roku 1928 zauważył pewne niepokojące objawy w opozycyjnych organizacjach politycznych. W 1929 roku PPS. urządziła szereg kursów o charakterze wojskowym, między innymi i pod Częstochową.

W dniu 1 listopad 1929 roku doszło do demonstracyj na stokach cytadeli w Warszawie, a jednocześnie ujawniona została dążność do wywołania strajku generalnego w państwie. W tym czasie również rozpętała się bezprzykładna nagonka prasowa przeciwko rządowi.

Wskutek podjudzań i namów, wzmogła się agresywność mas przy lada drobnych okazjach wobec policji. Na wiecach i zgromadzeniach przywódcy opozycji poczęli szkalować rząd, odsądzając ministrów od czci i wiary.

Wśród takiej atmosfery nastąpił kongres Centrolewu w Krakowie. Była to próba sił w walce z rządem.

Gdy kongres krakowski zawiódł,



postanowiono urządzić ruchawkę w całym kraju, licząc na niedostateczną ilość policji.

Sytuacja wówczas była bardzo poważna. W takich warunkach doszedł do skutku wiec Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej, który wbrew intencjom przywódców przerodził się w krwawą demonstrację. Stało się jasnem, że przywódcy opozycji dążą wszelkiemi siłami do wywołania zamieszek, awantur, któreby w następstwie przybrały wielkie rozmiary.

Wówczas to dostałem polecenie przygotowania listy działaczów opozycyjnych, którzy najjaskrawiej nawoływali do krwawych porachunków z rządem. W następstwie tego wynikły znane już aresztowania.

W całym kraju opozycja nawoływała do walki z państwem, a projektowany strajk miał doprowadzić do ogłodzenia Warszawy. PPS. sprowadzała nielegalnie broń, magazynując ją w lokalach partyjnych i w mieszkaniach posłów. Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego magazynowano specjalnie granaty ręczne. Starano się także do tej ruchawki wciągnąć i organizacje półwojskowe.

Wszystkie te przygotowania miały na celu wywołanie t. zw. „marszu" na Warszawę".

ZEZNANIA INNYCH ŚWIADKÓW.

Po zeznaniach naczelnika Kaweckiego sąd przesłuchał szereg świadków oskarżenia.

Przesłuchani zostali: **Antoni Krymiński, Anioł, Borsuk, Koczmański, Piotrowski, Wewiórski, Zakrzewski, Zarzycki, Wesołowski, Starzyński i Chmura.**

Świadkowie ci zeznali obciążająco dla niektórych oskarżonych, a zwłaszcza dla oskarżonego Ciołkosza, stwierdzając, że posuwał się on do obelg pod adresem prezydenta Rzeczypospolitej.

Na zeznaniach tych świadków zakończono dzisiejszy przewód sądowy.

Podejrzane manewry wojsk sowieckich w Mandżurji

300 WAGONÓW NAŁADOWANYCH SPRZĘTEM WOJENNYM.

LONDYN, 31. 10. (wł.) Korespondenci pism angielskich donoszą, że Japonja zamierza rozszerzyć teren okupacyjny w Mandżurji, a nawet prawdopodobnie zajmie środkową Mongolję.

Świadczy o tem szybka odbudowa mostu pod Cycykarem, który był wysadzony w powietrze podczas chińskiej wojny domowej.

Jednocześnie z przegrupowaniem wojsk japońskich, których liczebność stale wzrasta, wzdłuż granicy mandżurskiej można zauważyć podejrzane ruchy wojsk sowieckich.

Na stacji granicznej Manczuli stoi w pogotowiu 300 wagonów sowieckich, naładowanych sprzętem artyleryjskim, karabinami i amunicją. Amunicja jest dostarczana w drodze kontrabandy do Charbina, skąd przedostaje się do band chunchuzów.

Linja kolejowa Taonan - Konocha, zbudowana za kapitały japońskie, jest obecnie zagrożona wskutek dwulicowej polityki sowieckiej na Dalekim Wschodzie. Japonja domaga się cofnięcia wojsk rosyjskich i zaprzestania dowozu amunicji do Mandżurji.

POWRÓT PREZ. RZPLITEJ.

WARSZAWA, 31. 10. (wł.) Dziś powrócił nagle z wypoczynku w Wiśle prez. Rzplitej. Powrót prezydenta połączony jest z ważnemi konferencjami, jakie mają się odbyć w Warszawie.

BUDŻET PAŃSTWA W SEJMIE.

WARSZAWA, 31. 10. (wł.) Dziś wpłynął do sejmu preliminarz budżetowy państwa, zgodnie z terminem przewidzianym przez konstytucję.

ZAŁAMANIE SIĘ CZERWOŃCA.

MOSKWA, 31. 10. (wł.) Waluta sowiecka uległa zupełnemu załamaniu. Potwierdza to wszystkie pogłoski, jakie na temat bankructwa Sowietów kursowały.

Prokurator Krylenko wytoczył szereg proceów osobom, które wyelimino wały z obrotów handlowych walutę sowiecką.

PRZEDSTAWICIELE Z. S. R. R. NA ŚLĄSKU.

WARSZAWA, 31. 10. (wł.) Według pogłosek, na Górny Śląsk przybyć mają przedstawiciele Sowietów w sprawie eksportu węgla polskiego do Rosji.

DEPESZA KELLOGA DO BRIANDA.

PARYŻ, 31. 10. (wł.) Kellog wysłał depeszę do min. spraw zagranicznych Francji, Brianda, w której gratuluje mu za zajętego stanowiska, w związku z konfliktem chińsko - japońskim.

— o —

OBCHÓD 14 ROCZNICY REWOLUCJI SOWIECKIEJ.

MOSKWA, 31. 10. (wł.) Komitet wykonawczy II międzynarodówki wydał odezwę, nawołującą do wzięcia udziału w obchodzie 14-ej rocznicy rewolucji rosyjskiej, która wypada w dniu 7 bm.

Komitet nawołuje do demonstracyj ulicznych, które mają być wyrazem protestu przeciwko „państwom kapitalistycznym".

PRZED POWROTEM PREMJERA LAVALA DO FRANCJI.

PARYŻ, 31. 10. (wł.) Powrót premjera Lavala do Paryża spodziewany jest w poniedziałek.

Na wtorek wyznaczone zostało posiedzenie gabinetu, na którem premjer Laval zda szczegółowe sprawozdanie ze swego pobytu w Ameryce, jak również z rozmów, przeprowadzonych z prezydentem Hooverem.

W najbliższych dniach premjer Laval przedstawi parlamentowi wyniki swej podróży do Ameryki.

Jak przypuszczają, Laval poinformuje także o swej podróży rząd niemiecki i inne państwa. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu premjer Laval rozmawiał będzie telefonicznie z Brüningiem.

* * *

MOSKWA, 31. 10. (wł.) Sowieckie pismo „Prawda" rozpisuje się szeroko na temat wizyty Lavala w Ameryce. Pismo to między innemi stwierdza, że wizyta Lavala w Ameryce ma duże znaczenie dla wielu państw europejskich, a przedewszystkiem dla Niemiec.

PRZECIWKO TESTAMENTOWI EDISONA.

NEW - JORK, 31. 10. (wł.) Syn zmarłego przed kilku dniami, wielkiego wynalazcy amerykańskiego, Edisona, wytoczył proces przeciwko testamentowi swego ojca.

Edison część swego majątku (12 milj. dolarów) zapisał dwom synom z drugiego małżeństwa, czemu stanowczo sprzeciwił się syn pierworodny.

Proces, który odbędzie się w niedługim czasie, z uwagi na osobę Edisona, budzi w całej Ameryce wielkie zainteresowanie.

GHANDI W NIEMCZECH I. SZWAJCARJI.

LONDYN, 31. 10. (wł.) Bawiący obecnie w Londynie wódz hindusów, Ghandi w drodze powrotnej do Indyj odwiedzi Niemcy i Szwajcarję.

LITWINOW WYJECHAŁ Z TURCJI.

ANGORA, 31. 10. (wł.) Bawiący od kilku dni w Turcji sowiecki komisarz ludowy do spraw zagranicznych, Litwinow, wyjechał dziś z Angory, żegnany przez przedstawicieli rządu.

WYWIAD Z PREZESEM BBWR. POSŁEM SŁAWKIEM

w sprawie taktyki większości parlamentarnej w naszym sejmie i senacie.

Od dłuższego czasu nasza opinja publiczna jest niepokojona wystąpieniami przedstawicieli opozycji w sejmie i senacie. A zarazem akcją prasy opozycyjnej, na temat rzekomego upadku roli sejmu i senatu ze względu na taktykę klubu BBWR jako większości sejmowej. Zdaniem stronnictw opozycyjnych taktyka ta ma polegać jakoby na ograniczaniu pracy sejmu i senatu tylko do wysłuchiwania różnych przemówień i bezkrytycznego przyjmowania przedłożeń rządowych. Pragnąc udzielić szerszemu ogółowi społeczeństwa miarodajnych informacyj o istotnym stanie rzeczy, zwróciliśmy się w tej sprawie do prezesa BBWR posła Sławka z prośbą o wywiad. Na nasze zapytanie w kierunku podniesionego zagadnienia, pan prezes Sławek udzielił nam następującej odpowiedzi:

Nie widzę ani powodów do niepokoju ani niepokoju — mówi prezes Sławek — uważam jednak za słuszne zaznajomienie społeczeństwa z metodami, jakie stosuje nasz klub w pracy swej nad uzdrowieniem parlamentu. Widziałbym tu przedewszystkiem potrzebę zwrócenia uwagi na pracę, jaką prowadzimy na naszym terenie wewnętrznym, a mianowicie w grupach komisyjnych naszego klubu.

Liczebność klubu, dająca nam większość zarówno w sejmie jak w senacie pozwala zgodnie z regulaminem ciał ustawodawczych na wprowadzenie do komisyj sejmowych i senackich ilości naszych przedstawicieli, wahającej się od 8 do 21 osób w zależności od wielkości komisji. Pozwala nam to zarówno uwzględnić w każdej komisji rozpiętość poglądów członków klubu bezpartyjnego, jak i wykorzystać fachową wiedzę oraz indywidualne zainteresowania naszych posłów i senatorów. To też tworzymy z każdej naszej delegacji do komisji grupę specjalistów, zdolnych do dokładnego zbadania sprawy.

Jednak praca w komisjach sejmowych i senackich nie dawałaby rezultatu, gdybyśmy nie poprzedzili jej pracą przeprowadzoną wewnątrz naszego klubu. Komisje bowiem niemal w tym samym stopniu jak plenum, — są dla naszych przeciwników wciąż jeszcze terenem wystąpień, przeznaczonych raczej na efekt zewnętrzny, niż miejscem rzeczowej gruntownej pracy. Musieliśmy zatem przenieść cały punkt ciężkości pracy na teren wewnętrzny, t. j. na grupy, utworzone w klubie naszym, odpowiednio do dziedzin i zagadnień, jakiemi mają się zajmować.

Większa część tych grup odpowiada komisjom sejmowym i senackim. W skład ich wchodzą zatem ci sami posłowie i senatorowie, którzy reprezentują nas w tych komisjach. Takiemi są np. grupy: administracyjna, budżetowa, komunikacyjna, oświatowa, prawnicza, regulaminowa, spraw zagranicznych itd. Jednak dla większej jeszcze specjalizacji lub też odwrotnie dla ujęcia całokształtu zagadnień interesujących całe poszczególne odłamy naszego społeczeństwa, zorganizowaliśmy ponadto grupy, nie znajdujące odpowiednika w komisjach sejmowych i senackich, gdyż zajmujące się pewnemi sprawami bądź w węższym od nich zakresie, bądź też przeciwnie w szerszym. Tak więc utworzone zostały grupy: włościjańska, robotnicza, rzemieślnicza, pracownicza oraz handlowa, przemysłowa, leśna, spraw spółdzielczych i t. p. Ponadto istnieją grupy, zajmujące się całokształtem zagadnień regjonalnych, a więc grupy: warszawska, lubelska, wileńska itp. Wreszcie dla zagadnień doraźnych tworzymy specjalne grupy np. komisja klubowa pomocy powodzianom itp.

Na posiedzeniach wymienionych grup przepracowywane są szczegółowo wszystkie przedłożenia zarówno rządowe jak i powstałe z inicjatywy BBWR i innych klubów parlamentarnych.

Niema tam miejsca na demagogiczne demonstracje i efekty zewnętrzne. Odbywa się natomiast głęboka rzeczowa praca. Wypowiadają się tam swobodnie wszyscy zainteresowani w sprawie, — nasi posłowie i senatorowie. Ścierają się ze sobą różne opinje i odbywa się szczegółowa analiza wszystkich argumentów. We wszystkich też ważniejszych wypadkach klub nasz zwraca się do przedstawicieli rządu z prośbą o wyjaśnienie. Wreszcie — po wszechstronnem zbadaniu sprawy zapada decyzja, którą grupy uzgadniają z prezydjum klubu.

Dzięki tej metodzie osiąga się dokładne opracowanie zagadnienia i właściwą współpracę czynnika rządowego z czynnikiem parlamentarnym naszego obozu. Uchwały klubu BBWR nie są też bynajmniej bezkrytyczne, lecz są wynikiem uzgodnienia rozbieżnych niekiedy opinji — uzgodnienia, do którego każde ciało zbiorowo dojść musi, jeśli chce wyrazć wolę zbiorową, a nie poszczególnych jednostek. Jeśli chodzi w szczególności o uzgadnianie opinji klubu z opinją rządu w wypadkach, gdy były one rozbieżne, to muszę stwierdzić, że blok nigdy nie spotkał się ze strony rządu ze sprzeciwem ze względów prestiżowych. Przeciwnie, o ile poprawki, wnoszone przez klub nasz do przedłożeń rządowych nie kolidowały bądź z warunkami budżetowemi, bądź też z całokształtem prac rządu, to słuszne argumenty klubu były zawsze uwzględniane. Jako przykład przytoczyć mogę choćby najświeższe fakty: wprowadzone przez nas poprawki do projektu rządowego o podatku dochodowym lub też opracowane przez naszą grupę prawniczą i przyjęte przez rząd poprawki do znowelizowanego kodeksu postępowania karnego.

Przy podobnej metodzie pracy przedstawiciele nasi przychodzą na komisje sejmowe czy senackie już z opinją uzgodnioną. Tem samem nie potrzebują prowadzić ze sobą dalszej dyskusji na komisji, a tembardziej na plenum. Ograniczamy więc pracę naszą na tym terenie do zreferowania sprawy, co z reguły przypada w udziale naszym posłom i senatorom, wobec zrzeczenia się zgóry wszystkich referatów rządowych przez opozycję. Opinja referenta jest zarazem opinją klubu. W niektórych wypadkach, gdy sprawa wymaga jeszcze pełniejszego wyświetlenia, zabiera dodatkowo głos ktoś z naszych przedstawicieli.

Wobec tego, iż posiadamy większość zarówno w komisjach, jak na plenum, rzecz prosta, iż uchwały naszych grup komisyjnych stają się uchwałami komisji, a potem plenum.

W ten sposób postawiona praca — zakończył swe wyjaśnenia pułkownik Sławek — daje wyniki rzeczowe, nie jest zaś popisywaniem się jałowem krasnomówstwem; prowadzi ona zatem do uzdrowienia naszego parlamentu, a nie do jego upadku.

Swięto umarłych.

Świętem, poświęconem pamięci zmarłych jest Dzień Zaduszny, w którym za dnia groby są ozdabiane kwiatami, a wieczorem tysiącami świateł płonącmentarze.

Zaduszki poprzedza dzień Wszystkich Świętych, czczony przez kościół katolicki narówni ze wszystkiemi ważniejszemi świętami W dniu tym kapłani ślą błagalne modły, prosząc o zmiłowanie dla dusz pokutujących.

Gromady wiernych udają się na mszę świętą, podczas której odprawiane są modlitwy za umarłych, później udają się na cmentarze, stroją kwiatami groby, palą na nich światła, modląc się żarliwie za dusze zmarłych.

Bardziej jeszcze poważnie wypada ta uroczystość w drugim dniu, to jest w Zaduszki. Żałobne modlitwy, rozlegające się cały dzień po kościołach, trumny ustawione na katafalkach, tysiące świateł, wieńczących te trumny, cichy płacz płynący z niejednego zakątka kościoła, ceremonje na cmentarzu, wreszcie martwota całej przyrody — wszystko to, złączone w jednym dniu, smętne czyni wrażenie, mimowoli kierując tok myśli na ostatnie chwile w życiu, na dzień zejścia z tego świata i na tajemniczą przyszłość pozagrobową.

Pomimowoli czynią ludzie w tym dniu rachunek sumienia, analizę dotychczasowego życia i czynów, wysnuwając z niej zarówno żal za popełnione winy, jak i chęć lepszego życia w przyszłości. Niejednemu gorycz zaleje serce, niejeden straci otuchę do dalszej walki, bo tajemnica przyszłości jest dlań zakryta i nie wie, co i ile mu w życia jeszcze pozostanie.

Odwiedzanie grobów w Dniu Zadusznym ma swój początek od śmierci Chrystusa. Kościół katolicki chcąc utrwalić w umysłach wiernych myśl o wieczności, myśl o życiu pozagrobowem, ustanowił w tym dniu procesje na cmentarze i polecił kapłanom uroczyście dzień ten święcić, aby w ten sposób rok rocznie przypominać wiernym o znikomości żywota doczesnego.

Dzień pierwszego listopada w Polsce i wogóle we wszystkich krajach słowiańskich czczony był od najdawniejszych czasów. Jeszcze w okresie pogaństwa zbierano się w tym dniu na polanach, wśród puszcz, na kurhanach poległych rycerzy i wojaków aby śpiewać smętne pieśni na cześć zamierającej przyrody, zapalano przytem tysiące ogni, chcąc niejako odstraszyć boga zimy.

Słowianie odznaczali się zawsze bujną fantazją, nic więc dziwnego, że słysząc żałosny poświst wiatru i smętny szum spadających liści uczestnicy tych uroczystości myśleć musieli siłą rzeczy i o zmarłych.

Gdy posiew wiary Chrystusowej dotarł i na ziemie polskie, ówczesni kapłani i biskupi zachęcali przykładem wiernych w tym dniu do modłów i pokuty.

Dzisiaj niemal na całym świecie obchodzi się uroczyście zarówno dzień Wszystkich Świętych, jak i Zaduszki. Po wojnie światowej Dzień Zaduszny nabrał jeszcze wiekszego znaczenia, albowiem stał się on dniem pamięci o wszystkich tych, którzy życie oddali za swą ojczyznę. To też m. in. także i groby żołnierskie są w Zaduszki licznie odwiedzane.

Tysiące grobów żołnierskich, miljony mogił nieznanych, to jakby „memento" przesuwające się przed oczami żywych. To też dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny specjalnie nadają się na to, aby prosić Boga o trwały pokój na ziemi.

Sprawa przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego do województwa śląskiego

NIEFORTUNNA OFENZYWA RADY ZJAZDU PRZEMYSŁOWCÓW GÓRNICZYCH W SOSNOWCU.

W ostatnich dniach na porządek dzienny wypłynęła sprawa podziału administracyjnego państwa i ściśle z tem związana sprawa przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego do województwa śląskiego. Po dłuższej przerwie sprawę tę poruszyła rada zjazdu przemysłowców górniczych w Sosnowcu, która ogłosiła w swym organie „Uwagi i wnioski“, dotyczące przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego do województwa śląskiego. Pomijając już cały szereg niepoważnych, jak na elaborat rady zjazdu, argumentów, wysuwanych przez autorów „Uwag“ w tej ważnej kwestji, zwróciliśmy uwagę na zasadniczy cel tej publikacji, którą „Kurjer Zachodni“ tak sprecyzował:

„Rozumiejąc jednak potrzebę przeprowadzenia oszczędności w administracji państwa, rada zjazdu wysuwa wniosek przyłączenia Zagłębia do woj. krakowskiego. Przemawia za tem szereg argumentów, a więc tylko nieznaczne różnice w ustawodawstwie, jednolitość okręgów gospodarczych i to również, że Kraków jest ośrodkiem o bardzo silnej ekspansji kulturalnej“.

Zdaje się, że całkiem wyraźnie i niedwuznacznie pp. przemysłowcy węglowi wyrazili swój pogląd na kwestję, gdzie mianowicie ma być przyłączone Zagłębie Dąbrowskie.

Nic dziwnego, że tego rodzaju stanowisko rady zjazdu przemysłowców górniczych, musiało wywołać duże zdziwienie wśród społeczeństwa zagłębiowskiego.

W jednym z ostatnich numerów „Expresu Zagłębia“ szeroko omówiliśmy dziwne to stanowisko rady zjazdu, odpierając jednocześnie niepoważne argumenty, jakiemi operowali autorzy „Uwag“, występując przeciwko przyłączeniu Zagłębia Dąbrowskiego do województwa śląskiego. W artykule naszym wskazaliśmy wyraźnie, o co chodzi pp. przemysłowcom, że tak zdecydowanie występują przeciwko przyłączeniu Zagłębia Dąbrowskiego do województwa śląskiego

i stwierdziliśmy, że projekt rady zjazdu jaskrawo godzi nie tylko w najżywotniejsze interesy szerokich rzesz ludności Zagłębia, lecz i poważnie koliduje z interesem państwa, którego podstawowym celem jest wzmocnienie siły narodowościowej polskiej na Śląsku.

Jednocześnie z naszym artykułem rada zjazdu przemysłowców górniczych wydrukowała w swym organie zawiłe wyjaśnienie o następującem brzmieniu:

„W numerze 247 „Kurjera Zachodniego“ z dnia 25 bm. w artykule pt. „Do Śląska, czy do Krakowa“, stanowiącym krótkie streszczenie wydanej przez radę zjazdu broszury, wyrażającej opinję rady zjazdu o projekcie sfer rządowych przyłączenia Zagłębia Dąbr. - Krakowskiego do Śląska, stanowisko rady zjazdu wyrażone zostało w ten sposób, jakoby dążyła ona do zniesienia województwa kieleckiego ze względów oszczędnościowych i do przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego do woj. krakowskiego.

Jak z broszury rzeczonej wynika, rada zjazdu rzeczywiście wysuwa wniosek przyłączenia Zagłębia do woj. krakowskiego, lecz tylko w tym wypadku, gdyby wysuwane przez sfery rządowe względy usprawnienia administracji i uzyskania oszczędności rzeczywiście przemawiały za zniesieniem woj. kieleckiego i były tak istotne, że przejście nad niemi do porządku dziennego byłoby niemożliwem. W tym wypadku rada zjazdu uważa, iż przyłączenie Zagłębia Dąbrowskiego do woj. krakowskiego bardziej odpowiadałoby interesom państwa i przemysłu, niż przyłączenie go do Śląska“.

Jak można się domyślać z powyższego wyjaśnienia, rada zjazdu bardzo poważnie łagodzi kategoryczne stanowisko, zajęte przez autorów „Uwag“, a nawet gani redakcję własnego organu, że nie potrafi zrozumieć należycie intencyj rady zjazdu zawartych w „Uwagach“. Groteskowo wygląda to prostowanie własnych elaboratów i we własnym organie, lecz cóż robić, jeśli potrzeba, a była potrzeba ze względu na to, że **właściwym wyrazicielem opinji sfer przemysłowych na naszym terenie jest nie rada zjazdu, lecz izba przemysłowo - handlowa.**

By więc zbytnio się nie ośmieszyć, należało poczekać na uchwałę izby w tej sprawie.

Przyznać trzeba, że nasza izba przemysłowo - hnadlowa zbyt poważnie traktuje swą rolę, by bez należytego przygotowania mogła wydawać opinję w tak ważnej kwestji, jak zmiana administracyjna państwa. Jednak izba, sprowokowana przez radę zjazdu, musiała zająć się tą sprawą. I tu nastąpiło ciekawe qui pro quo. Mianowicie sekcja górnicza izby, złożona w większości z autorów „Uwag“, przyjęła rezolucję, w której ani słowem nie wspomina się o sprawie przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego do tego, czy innego województwa. Rezolucja w bardzo oględnej formie wyraża opinję, że **ze względów na obecny kryzys wszelkie zmiany ustroju administracyjnego państwa są narazie nie na czasie.**

Naturalnie, że tego rodzaju rezolucja mogła być przyjęta przez wszystkie sekcje i uchwalona przez plenarne posiedzenie izby. Wygląda ona jednak zbyt blado przy grzmiących „Uwagach“ rady zjazdu i odnosi się wrażenie rajterady autorów „Uwag“ przed własnym elaboratem. I tym razem rejteradę swych chlebodawców nieudolnie maskuje pismak z „Kurjera Zachodniego“. W artykule pod tytułem „Izba przemysłowo - handlowa przeciw zmianom w podziale administracyjnym państwa“, umieszczonym w onegdajszym numerze „Kurjera“, autor tych wynurzeń stara się insynuować swym (widocznie bezkrytycznym) czytelnikom, że izba powzięła rezolucje, wypowiadając się zasadniczo i bezapelacyjnie przeciwko projektowi nowego podziału administracyjnego państwa. Tymczasem tak nie jest. Wystarczy choćby przeczytać ostatni ustęp rezolucji izby, gdzie wyraźnie powiedziano, że izba tylko

narazie nie wchodzi w szczegóły projektowanych reform.

Znaczy to, że izba pozostawia sobie jeszcze wolną rękę i gdy sprawa ta nabierze aktualności, nie omieszka wypowiedzieć się w tej sprawie.

Tak, a nie inaczej, należy rozumieć rezolucję izby i niewątpliwie tak ją rozumieli wszyscy uchwalający tę rezolucję. Inaczej zrozumiał ją tylko „twórca“ artykułu „Kurjerkowego“, który z kwestji poważnej stworzył dla swych czytelników „dyrdymałkę“ na wzór głupawej „Kroniki tygodniowej“ tego pisma.

Ze stanowiskiem, zajętem przez izbę przemysłowo - handlową w omawianej sprawie, możemy się śmiało solidaryzować. Nam nie zależało na tem, by sprawa ta miała być od ręki załatwiona. Kwestja ta nie była jeszcze przedmiotem obrad rządu, który ma narazie bardziej pilne sprawy do załatwienia.

Nam chodziło jedynie o zdemaskowanie inspiracyj rady zjazdu,

która w swym organie usiłowała urabiać opinję za przyłączeniem Zagłębia Dąbrowskiego do województwa krakowskiego. Obowiązkiem więc naszym było, w imię interesu szerokich rzesz ludności Zagłębia, wystąpić przeciwko tego rodzaju akcji rady zjazdu. Wystąpienie nasze dało pożądany rezultat.

Nie przesądzając, kiedy i jak sprawa przyłączenia Zagłębia Dąbrowskiego zostanie rozstrzygnięta przez rząd, jeszcze raz z całą stanowczością musimy stwierdzić, że kwestja ta musi być załatwiona w myśl interesów szerokich rzesz ludności Zagłębia i w imię interesów państwa, a

podstawowym interesem państwa i społeczeństwa zagłębiowskiego jest przyłączenie Zagłębia Dąbrowskiego do województwa śląskiego.

Stan bezrobocia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego

23.150 OSÓB BEZ PRACY.

Ogólna lczba bezrobotnych na terenie Zagłębia wynosiła 23.150 osób, z czego zarejestrowanych w urzędzie pośrednictwa pracy jest 20.705 osób. W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 4.918, a pracowników umysłowych 1.082.

W porównaniu do ub. tygodnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 707 osób z powodu redukcji w przemyśle chemicznym i budowlanym.

Częściowo zatrudnionych na 2 dni jest 1.682 osoby, na 3 dni — 923, na 4 dni — 1.132 i na 5 dni — 7.362 osoby. Razem częściowo zatrudnionych jest 11.099.

Zasiłków za czas od 12 do 18 bm. fundusz bezrobocia wypłacił 4.840 osobom. Przy robotach publicznych zatrudniono 2.492 osoby, z czego w pow. będzińskim 1.187, olkuskim 312 i zawierckim 993.

Odezwa powiatowego komitetu „dnia oszczędności“

Pierwszy międzynarodowy kongres kas oszczędności w Medjolanie uznał dzień 31 października za dzień oszczędności, który obchodzony jest równocześnie przez wszystkie narody.

Dzień ten ma być dniem pracy nad propagandą idei oszczędności.

Zagadnienie oszczędności, które znalazło należyte zrozumienie od dziesiątków lat w państwach zachodnich i które przyniosło gospodarstwom narodowym tych państw olbrzymie korzyści, staje się w dobie obecnej bardziej aktualnem, niż kiedykolwiek.

Jeżeli trudności, wywołane zniszczeniami wojennemi dały się silnie odczuć państwom zasobnym, to cóż dopiero mówić o Polsce, która w całości prawie była terenem bezpośrednim działań wojennych i która odbudować musi swoje gospodarstwo narodowe od podstaw.

Okoliczność ta zmusza nasz naród, zajmujący pod względem kapitalizacji jedno z ostatnich miejsc, do wytężonej pracy nad stworzeniem kapitałów rodzimych, co da się osiągnąć tylko drogą uświadomienia społeczeństwa o roli, jaką w życiu każdego narodu odgrywa uniezależnienie się finansowe od innych państw.

Idąc w dniu święta oszczędności za głosem całego świata nawołującym do gromadzenia kapitałów, powiatowy komitet obchodu „Dnia Oszczędności“ na terenie Zagłębia Dąbrowskiego apeluje do całego społeczeństwa, by w zrozumieniu interesu ogólnego zechciało poprzeć wysiłki, zmierzające do propagowania idei oszczędności.

Niechaj w dniu oszczędności uświadomienie społeczeństwa przyczyni się do pomnożenia szeregów ciułaczy.

Dzień 31 października, jako dzień oszczędności niech powiększy znacznie ilość oszczędzających i niech będzie tym dniem, który szybkiemi krokami zbliżać nas będzie do tego momentu, w którym każdy obywatel państwa będzie się mógł poszczycić posiadaniem książeczki oszczędnościowej.

KOMITET POWIATOWY
Dnia Oszczędności w Będzinie.

NA MARGINESIE.

Listopad — miesiąc uświęcony historją.

W dziejach Polski w ciągu ostatniego stulecia, w dziejach walk o niepodległość naszej Ojczyzny, specjalnie uwydatnia się listopad. Jest to miesiąc pełen wspomnień, miesiąc o wielkiej tradycji historycznej i narodowej.

W listopadzie przypada przedewszystkiem dzień zaduszny, a w Polsce, tej „krainie mogił i krzyżów“ te listopadowe zaduszki mają swoje osobliwe znaczenie i po wszystkie już czasy pozostaną świętem narodowem, poświęconem czci poległych bohaterów polskich.

Sięgnijmy teraz do dziejów martyrologji polskiej. Tragicznie zakończone powstanie z roku 1830-31, które nigdy nie pójdzie w niepamięć — wybuchło właśnie w listopadzie. Kwiat narodu polskiego poległ wówczas w beznadziejnych walkach z moskiewskim zaborcą.

Krwawa ta ofiara narodu nie poszła jednak na marne. Przez krew męczeńską wyszlachetniał bowiem duch polski i wytrwał w strasznej męce jeszcze trzy ćwierci wieku, aż do chwili, kiedy w listopadzie znowu, 1916 roku, błysnęła pierwsza zapowiedź wolności.

W tym to miesiącu po 85 latach imię Polski, wymazane z karty politycznej Europy, — zdawało się już, że raz na zawsze, — wypłynęło znów po raz pierwszy na widownię. Było to — jak wiadomo — w czasie wojny światowej, kiedy Niemcy celem wzmocnienia swej uszczuplonej mocno armji rekrutem polskim — utworzyli t. zw. „Królestwo Polskie“, naturalnie pod berłem cesarza niemieckiego.

A już po wszystkie czasy pamiętny będzie listopad 1918 roku, kiedy Warszawa, stolica i serce nieszczęśliwego kraju, zrzuciła z siebie jarzmo okupantów, co dało początek powstaniu wolnej Polski.

Wreszcie w listopadzie 1920 roku ziemie polskie uwolniły się ostatecznie od nawały groźnego bolszewizmu i odtąd rozpoczął się rozwój mocarstwowy naszej Ojczyzny.

Sensacyjna ucieczka 4 więźniów z więzienia w Sosnowcu.

POLICJA JEST JUŻ NA TROPIE UCIEKINIERÓW.

Onegdaj władze śledcze w Sosnowcu zaalarmowane zostały niezwykłą wiadomością: Z więzienia śledczego przy ul. Towarowej zbiegło 4 więźniów: **20-letni Tadeusz Giełżecki,** ostatnio zamieszkały przy ul. Dalekiej 39 w Sosnowcu, **20-letni Jan Dworak,** również sosnowiczanim (Kordonowa 4), **28-letni Stanisław Łukasik,** Sosnowiec (Podjazdowa 9) i **25-letni Jan Tabor,** ostatnio zam. w Zawierciu.

Około godziny 7 wiecz. w jednej z cel, dotykających do sąsiedniej przybudówki, więźnowie wybili otwór, **przez który z trudnością mógł się przecisnąć człowiek.**

Otworem tym kolejno przedostali się czterej więźniowie, wyskakując na dach przybudówki, a następnie z dachu na podwórko sąsiadującej z więzieniem posesji.

Tu natknęli się na żonę dozorcy domu, **która zastąpiła im drogę. Więźniowie powalili ją na ziemię, wybiegli przez bramę na ulicę i zbiegli.**

Dozorczyni zaalarmowała mieszkańców domu, którzy następnie dali znać o ucieczce więźniów władzom więziennym.

Wiadomość o ucieczce więźniów, podana wydziałowi śledczemu w Sosnowcu w pół godziny po wypadku, postawiła cały aparat śledczy i policję mundurową na nogi.

Zarządzono natychmiast pościg, który nie dał narazie żadnego rezultatu.

Przeprowadzono rewizję w kilku mieszkaniach podejrzanych osobników i melinach złodziejskich, również bez wyniku.

Wszczęte dochodzenie w więzieniu **wykazało, że ucieczka była planowana już oddawna.** Wyczekiwano tylko odpowiedniego momentu.

Jak ustalono, ucieczki miało dokonać 14 więźniów.

Dzięki tylko temu, że dozorczyni domu, która spotkała uciekających na podwórku i podniosła alarm, władze więzienne udaremniły ucieczkę dalszym więźnom.

W chwili, kiedy strażnicy więzienia wpadli do celi, **przez otwór przepychał się piąty uciekinier, którego z powrotem wciągnięto do celi.**

Jan Tabor, Stanisław Giełżyński i Stanisław Łukasik, skazani byli wyrokiem sądu okręgowego w Sosnowcu na kilka lat więzienia. Czwarty zaś, Jan Dworak oczekiwał na rozprawę sądową.

Jak się dowiadujemy policja, która przez cały wczorajszy dzień czyniła poszukiwania za zbiegami, wpadła już na ich trop.

Budowa gmachu pocztowego w Dąbrowie

ROZPOCZNIE SIĘ Z WIOSNĄ PRZYSZŁEGO ROKU.

Sprawa budowy gmachu pocztowego w Dąbrowie wejdzie niebawem w stadjum realizacji.

Prezydent Madeyski odbył ostatnio konferencję z ministrem poczt i telegrafów, p. Boernerem, na której zapadła decyzja, że do budżetu ministerjum na rok przyszły, ustanowiona zostanie suma na budowę poczty w Dąbrowie, w wysokości jednej trzeciej ogólnych kosztów budowy.

Nowy gmach urzędu pocztowego stanie na terenach państwowych, przy zbiegu ulic Sobieskiego i Kościuszki.

Rozpoczęcie budowy zapowiedziane jest na wiosnę 1932 roku.

Wiadomość ta zostanie niezawodnie przez mieszkańców Dąbrowy przyjęta z uznaniem dla wysiłków zarządu miasta.

Wyrok w sprawie inż. Michla i „Kurjera Zachodniego"

Sąd okręgowy w Sosnowcu ogłosił wczoraj wyrok w sprawie karnej przeciwko p. Michlowi i redaktorowi odpowiedzialnemu „Kurjera Zachodniego", p. Henrykowi Stryjewskiemu, o zniesławienie w druku sekretarza wydz. pow. w Będzinie, p. Narbutta.

Sąd doszedł do wniosku, **że p. Michel dopuścił się zniesławienia p. Narbutta, powtarzając treść skargi rejentalnej p. Gorjanowicza, jednakże zniesławienia** niekaralnego i uniewinnił obu oskarżonych.

Ogródki dla bezrobotnych w Dąbrowie

INTERWENCJA PREZ. MADEYSKIEGO.

Zarząd komitetu niesienia pomocy bezrobotnym w Dąbrowie, przystąpił do realizacji projektu, który może być dla bezrobotnych prawdziwem dobrodziejstwem. Chodzi tu o to, aby tereny **państwowe, znajdujące się na kolonji Staszica i pod Strzemieszycami, można było przeznaczyć na ogródki działkowe dla bezrobotnych.**

Rodzina bezrobotnego, otrzymawszy do swej dyspozycji działkę gruntu, będzie mogła na niej sadzić kartofle, kapustę, ogrodowiznę i t. p.

Przyjście w ten sposób z pomocą bezrobotnym byłoby dla nich **wielką ulgą w wyżywieniu rodziny.**

Według obliczenia, na wyżej wspomnianych terenach można byłoby **urządzić 1000 działek ogródkowych, a więc dla 100 rodzin bezrobotnych.**

W sprawie wydzierżawienia **tych terenów od państwa jeździł do Warszawy prezydent Dąbrowy, dr. Madeyski, celem przedłożenia go naczelnemu komitetowi dla spraw bezrobocia.**

Naczelny komitet do projektu **tego ustosunkował się przychylnie,** obiecując sprawę **załatwić w najbliższym czasie.**

Ze zjazdu P.O.W. w Olkuszu

W lokalu klubu BBWR. w Olkuszu odbył się zjazd P. O. W. powiatu olkuskiego, w obecności delegata okręgu zagłębiowskiego prezesa **K. Grodzickiego** z Dąbrowy, oraz sekretarza **J. Engelhardta** z Sosnowca.

Zjazd zagaiła **p. Z. Okrajniowa** powitaniem przybyłych peowiaków, jak również przedstawiciela rządu w osobie starosty **Stamirowskiego,** członków klubu BBWR. — **d-ra Łapińskiego i** przedstawiciela federacji obrońców ojczyzny **p. Milbrandta,** oraz skreśleniem krótkiej historji powstania i działalności organizacji peowiackiej w powiecie olkuskim.

Następnie przez powstanie uczczono pamięć wszystkich bojowników poległych za niepodległość, oraz tragicznie zmarłego senatora śp. Hołówki. Pod przewodnictwem **p. L. Kalisty z Wolbromia,** zjazd obradował nad zmianą statutu, zamieniając wszystkie koła w powiecie, tj. Olkusz, Wolbrom, Pilica, Skała i Sułoszowa na placówki. Po przemówieniach pp.: **starosty Stamirowskiego, d-ra Łapińskiego i Milbrandta,** oraz omówieniu całego szeregu zagadnień gospodarczych i społecznych, został wybrany zarząd POW. w skład którego weszli pp.: **L. Kalista z Wolbromia (prezes), Kołodziejski z Wolbromia (sekretarz), Z. Okrajniowa (skarbnik) i członkowie pp.: Stef. Starzyński, Jakób Żak z Olkusza, J. Ostachowski ze Sułoszowej, A. Starczyński ze Skały i Br. Otrębski z Pilicy.**

Komisja rewizyjna pp.: J. Urasiński, Antoni Jarno z Olkusza, L. Wewerek z Wolbromia, W. Kulka i Siermantowski z Pilicy.

Delegaci na zjazdy pp.: Z. Okrajniowa i L. Kalista.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Listopad 1 Niedziela	Dziś: Wszystkich Świętych Jutro: Dzień Zaduszny Wschód słońca: 6.30 Zachód słońca: 4.10

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 1 listopada.

10.15. Nabożeństwo z Poznania. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba". 14.20. Płyty gramof. 14.30. „Słuchowisko dla rolników". 15.00. Tańce ludowe polskie w wyk. ork. 15.55. Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Odczyt z Wilna. 16.55. Kom. Tow. do Zachęty Hodowli koni w Polsce. 17.00. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Jak się ustrzec przeziębienia. 17.30. „Wiadom. przyjemne i pożyt.". 17.45. Koncert popul. W przerwie kom. Zw. Pracown. Gmin Wiejsk. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Muzyka z płyt gramof. 19.40. Program na dzień nast. 19.45. Słuchowisko z Wilna. 20.15. Koncert popul. 21.55. Kwadrans liter. 22.10. Recital skrzypcowy. 22.50. Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny. 23.00. Wiadomości sportowe.

KATOWICE.

Niedziela, 1 listopada.

10.30. Nabożeństwo z klaszt. OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. 11.58 Sygnał czasu, hejnał krak., program na dz. bież. 12.10. Transmisje z Warsz. 14.00. Transm. z Warsz. 14.20. Ks dr. B. Rosiński: „Świętych obcowanie". 14.40. Transmisje z Warsz. 16.25. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Odczyt z Wilna 16.55. Melodje popul. z płyt. 17.15. Transmisje z Warsz 19.00. Rozmaitości, program na dz. nast., przegląd widowisk. 19.20. Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń) „Bery i bojki Śląskie." 19.45. Słuchowisko z Wilna. 20.15. Transmisje z Warsz., poczem kom. sport. i program na dz. nast.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę, tylko jedno przedstawienie o godz. 8-ej wiecz. — **„Człowiek z teką", głośna sztuka w 7 obrazach,** osnuta na tle stosunków w Rosji Sowieckiej. Ceny **miejsc** od 1 do 3.60 zł. Abonament ważny z 20 proc. zniżką.

W środę, 4 listopada o g. 8-ej wiecz.— premjera doskonałej farsy Hennequina i Coolusa p. t. **„Dzwonek alarmowy".** Dowcip, humor i zabawne sytuacje oraz galerja świetnych typów, tworzą z „Dzwonka alarmowego" nader wesołe i beztroskie widowisko.

Udział biorą pp.: Gorecka, Kossakowska, Zakrzyńska, Brem, Gołaszewski, Horowicz, Relski, Słupski, Tański i in. Reżyser R. Tański. Dekoracje proj. J. Kościeszy.

TEATR W DĄBROWIE.

Wtorek, 3 listopada o godz. 8 wiecz. w sali kina **„Kometa"** zespół teatru miejskiego wystąpi w **głośnej** sztuce A. Fajko p. t. **„Człowiek z teką".** Ceny miejsc zniżone od 80 gr. **do 3 zł.** Przedsprzedaż u p. Pietrzaka.

TEATR W BĘDZINIE.

W czwartek, 5 listopada o godz. 8.15 wiecz. w sali kina „Światowid" zespół teatru miejskiego w Sosnowcu odegra głośną sztukę w 7 obrazach A. Fajko pt. **„Człowiek z teką".** Ceny miejsc od 80 gr. do 3 zł. Przedsprzedaż w cukierni WP. Czerwińskiej.

Ogólna.

(o) **Utworzenie centrali zakupów kas chorych.** W najbliższym czasie utworzona zostanie centrala zakupów kas chorych, która pokrywać będzie całkowicie potrzeby wszystkich kas na terenie całej Polski, począwszy od środków leczniczych, a skończywszy na samochodach i wszelkim taborze.

Celem utworzenia centrali zakupów jest zaoszczędzenie zbędnych kosztów pośrednictwa przy dostawach do poszczególnych kas.

Centrala zakupów kas chorych zorganizowana będzie, jako jednostka samodzielna. Statut centrali zatwierdzony zostanie przez ministra pracy i opieki społecznej w terminie do 15 listopada b. r.

Z Kielc.

(k) **Podziękowanie.** Zarząd cechu szewcko-cholewkarskiego w Kielcach przesyła za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowane tym wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości 400-lecia jubileuszu cechu i poświęcenia sztandaru.

(k) **Paradoksy.** Komisja cennikowa, urzędująca przy magistracie obniżyła ostanio ceny mięsa wołowego na 90 gr. za kg., a wieprzowego na 1.60 gr. za kg. Wczoraj w jednej z jatek kieleckich sprzedawano mięso wołowe po 75 gr. za klg., cielęcina po 1 zł. za klg. Może komisja cennikowa bliżej zbada tę sprawę i ustali nowe ceny mięsa według ściśle przeprowadzonej kalkulacji, wymaga tego dobro i interes konsumentów.

W związku z obniżką cen mięsa wołowego odbyło się zebranie rzeźników żydów, na którem postanowiono zwrócić się z prośbą do magistratu o obniżkę opłat za ubój w rzeźni miejskiej. Dotychczas opłaty te wynosiły 30 zł. od dorosłej sztuki, a sztuka kosztuje 60—70 zł. To jest jedna z przyczyn, że przy bardzo niskiej cenie żywca, kilogram mięsa płacimy 90 gr.

(k) **Zapłata za nocleg.** Jakubczyk Antoni, zam. w Kielcach na przedm. Piaski, zameldował w komisarjacie p. p. m. Kielc, że niejaki Stachurski Jan, bez stałego miejsca zamieszkania, którego przyjął na nocleg, skradł mu ubranie i buty, wart. 49 zł., poczem w nocy dnia 29 b. m. o godz. 2-ej uciekł.

(k) **Już ich mają...** W sprawie napadu na urząd pocztowy w Juljance, gm. Potok Złoty, pow. częstochowskiego, gdzie sprawcy zrabowali 2000 zł. oraz zastrzelili pocztyljona Ziernickiego Józefa, jako podejrzanych o dokonanie powyższego ujęto Ziernickiego Szczepana i Wosika Mieczysława, których przekazano władzom sądowym.

(k) **Samobójstwo.** W mieszkaniu przy ulicy Staszica w Ostrowcu, pow. opatowskiego, popełnił samobójstwo przez powieszenie się Okopeć Zdzisław, lat 62. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Z Sosnowca.

(s) **Zebranie emerytów kolejowych.** W dniu 8 bm. o godz. 3 popoł. w lokalu własnym przy ul. 3 maja 14 odbędzie się ogólne zebranie członków związku emerytów kolejowych przy ZZK. w sprawie załatwienia sprawy dowodów osobistych.

GODNA UZNANIA AKCJA

zakładów przemysłowych C. G. Schön

FABRYCZNY KOMITET POMOCY BEZROBOTNYM.

W związku z długotrwałym kryzysem gospodarczym i wzrastającem bezrobociem, dyrekcja zakładów przem. włók. C. G. Schön w Sosnowcu utworzyła dla swych zredukowanych pracowników, po wyczerpaniu przez nich ustalonych zasiłków, komitet pomocy bezrobotnym.

Działalność komitetu pomocy bezrobotnym zaczęła się w dniu 1 maja 1930 r. na następujących zasadach: dyrekcja, urzędnicy i majstrowie opodatkowali się na rzecz bezrobotnych od dn. 1-go maja 1930 r. w stosunku 1 proc. miesięcznie od uposażenia, robotnicy zaś opodatkowali się w stosunku; a) 1 proc. od zarobku przy 6-ciu dniach pracy w tygodniu i pół proc. przy 5 dniach pracy w tygodniu.

Przy 4-ch lub mniejszej ilości dniówek pracy w tygodniu, robotnicy składki na bezrobotnych nie płacą, by nie uszczuplać swojego skromnego budżetu domowego.

Do zebranej kwoty zarząd fabryki dopłaca taką samą sumę w gotówce. Niezależnie od pomocy w gotówce, zarząd fabryki udziela swym bezrobotnym, posiadającym na utrzymaniu rodzinę, pole pod zasiew kartofli w rozmiarach od 30-tu do 50-ciu prętów.

Całą akcję pomocy prowadzi bezpłatnie komitet, składający się z jednego przedstawiciela dyrekcji, a z trzech przedstawicieli urzędników i majstrów i z 3-ch przedstawicieli robotników.

Pomoc udzielana jest zasadniczo tylko w żywności, w formie kuponów do miejscowych kooperatyw, w których wolno brać tylko artykuły pierwszej potrzeby. Wartość kuponu wynosi miesięcznie: a) dla jednej osoby 12 zł., b) dla 2 i 3 osób 18 zł., c) dla 4 i 5 osób 24 zł., dla większej rodziny 30 zł.

Prawo do otrzymywania pomocy od komitetu mają tylko zredukowani robotnicy zakł. przem. włók. C. G. Schön w Sosnowcu, którzy nie mają pracy i środków do utrzymania.

W wyjątkowych wypadkach komitet udziela pomocy również zatrudnionym tylko dorywczo, lub rodzinom większym, w których zatrudniony jest tylko jeden z członków danej rodziny przez część tygodnia 3—4 dni.

Za czas od 1-go maja 1930 r. do dnia 30-go września 31 r. wpłynęły do komitetu pomocy bezrobotnym następujące kwoty: składki pracowników zł. 25.332.59, dopłaty firmy C. G. Schön w stosunku 100 proc. składek pracowników 25.332.59 zł., różne dobrowolne ofiary i proc. od pieniędzy lokowanych 1.572.19 zł. Razem 52.237.37 zł.

W tym samym okresie czasu zgłosiło się po zasiłek 3532 osób, wydano 3308 osobom kupony żywnościowe do miejscowych kooperatyw na sumę zł. 38.034 gr. 05. Odmówiono zasiłku 224 osobom.

Komitet pomocy bezrobotnym posiada w banku gotówkę na dzień 1-go października br. rezerwę zł. 14.225.32.

Rezerwa ta tworzy się wskutek zmniejszania się liczby bezrobotnych w miesiącach letnich.

Jako charakterystyczny szczegół należy podkreślić, że na mniej więcej 600 osób zredukowanych w 1929 r. i około 400 osób w r. 1930, prawo do zasiłku posiada przeciętnie mniej więcej 30 proc. bezrobotnych.

Cyfry te oczywiście nie mogą być miernikiem dla ogółu bezrobotnych gdyż w zakładach włókienniczych pracuje mniej więcej 60 proc. kobiet, które nie zawsze są wyłącznemi żywicielkami rodziny.

By nie przyzwyczajać ludzi zredukowanych do nieróbstwa, komitet zorganizował przymusowe roboty dla pobierających zapomogi. Roboty te mają przeważnie charakter gospodarczo - porządkowy i częściowo inwestycyjny, a wykonywane są na rzecz ogółu opodatkowanych. Dozór nad temi robotami mają sami bezrobotni.

Z względu na posiadane rezerwy gotówkowe, komitet wypłaci w październiku dodatkową zapomogę w gotówce na obuwie i ubranie w takiej samej wysokości, jak wydawane kupony żywnościowe, tj. od 12 zł. do 30 zł.

Dodać należy, że przewodniczącym komitetu jest p. A. Kromer, sekretarzem p. St. Nowocień, skarbnikiem p. J. Bargieł.

Utworzenie komitetu święta niepodległości 11 listopada w Kielcach.

Onegdaj w sali portretowej urzędu wojewódzkiego w Kielcach, odbyło się organizacyjne zebranie komitetu 13-to lecia święta niepodległości 11 listopada.

Zebranie zagaił prezes Artwiński, charakteryzując stosunki lokalne i ustosunkowanie się kleru do obchodu święta 11 listopada.

W prezydjum zasiedli: wicewojewoda Bratkowski, jako przewodniczący, prezes sądu okręgowego Czechowicz, starosta Porembalski, prez. miasta Cichowski i mjr. Jędruch, sekretarzował p. Wondaś.

Następnie omówiono program dnia i postanowiono w przeddzień święta urządzić na ulicach miasta capstrzyk z orkiestrami na czele, w którem wezmą udział wszystkie organizacje P. W. i W. F., straż, wojsko i społeczeństwo, projektowane jest także urządzenie 2 zabaw tanecznych.

W dniu święta: pochód, uroczyste nabożeństwo, defilada i akademja w teatrze polskim w godzinach wieczorowych. Rano w kinie „Czwartak" i „Palace" odbędą się poranki dla młodzieży.

Do komitetu wykonawczego święta 11 listopada wybrani zostali: starosta Porembalski, prezes Artwiński, prez. miasta Cichowski, wojewodzina Paciorkowska, prezes Gąszczyk, mjr. Jędruch i inspektor szkolny Rychter.

Protektorat nad świętem objęli: woj. Paciorkowski i dowódca dywizji płk. Zulauf.

Oj, źle, panie dziedzicu!...

— SPOTKA PANA ZASŁUŻONA KARA.

Wieś Kozłówka pod Trzemesznem była widownią niezwykłej tragedji, wywołanej przez

człowieka inteligentnego

i pozornie statecznego, właściciela folwarku, porucznika rez. Henryka Korytyńskiego.

Korytyński wrócił z Trzemeszna do dworu

w stanie nietrzeźwym.

Zamiast udać się na spoczynek, wyszedł na podwórze, a stamtąd zabłądził do stodoły, gdzie zaczepił robotnicę Wiewiórównę.

W obronie napastowanej

stanął jej brat,

który uderzył dziedzica widłami w głowę. Wtedy Korytyński wydobył brauning i dał szereg strzałów do uciekającego Wiewióra, który padł ciężko raniony.

Rozwścieczony dziedzic pobiegł do dworu, złapał fuzję i rzucił się

do mieszkań służby,

demolując je i bijąc kolbą wszystkich napotkanych.

Strzelbę i brauning odebrał pijanemu

z narażeniem własnego życia

ojciec ranionego Wiewióra.

Korytyński został przewieziony do aresztu w Trzemesznie.

Stanie on niewątpliwie przed sądem doraźnym.

Z dwunastometrowej wysokości

auto runęło pod koła pędzącego pociągu.

W Paryżu wydarzyła się onegdaj grozą przejmująca katastrofa samochodowa, która jednak na szczęście,

jakby cudem,

skończyła się lekkiem tylko zranieniem szofera.

Szofer prywatny, Leon Juin, jadąc po swego chlebodawcę ulicą Rzymską, prowadzącą

wzdłuż torów kolejowych

i oddzieloną od nich tylko żelazną kratą, chciał wyminąć nieprawidłowo manewrującą taksówkę, przyczem jego samochód wpadł na kratę i runął

z wysokości 12 metrów na tor.

Przechodnie będący świadkami wypadku, zaalarmowali natychmiast policję i straż pożarną, ale zanim pomoc przybyła, nadszedł pociąg, który potrącił leżący częściowo na szynach samochód,

rozbijając go doszczętnie.

W chwili zderzenia kierowca Juin, mimo upadku na tor, siedział przy kierownicy.

Nagle znalazł się na węglarce.

przeniesiony tam siłą kolizji. To uratowało mu życie.

Przeniesiono go do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili, że rany jego są tylko powierzchowne i że nie grozi mu

żadne niebezpieczeństwo.

(s) **Święto narodowe.** Zebranie organizacyjne komitetu obchodu święta narodowego 11 listopada odbędzie się w sali rady miejskiej magistratu (ul. Warszawska nr. 6) w środę, 4 bm., o godzinie 19-ej.

(s) **Powstańcy śląscy!** Wzywa się wszystkich b. powstańców śląskich, by w niedzielę (Wszystkich Świętych), dn. 1 listopada r. b. na godz. 8 rano przybyli do lokalu przy ul. Wawel 1, (państwowe semin. nauczycielskie) w celu złożenia wieńca na grobie poległych powstańców na cmentarzu sosnowieckim.

(s) **Największy koncert obecnego sezonu w Katowicach.** Największym koncertem obecnego sezonu w Katowicach, bezwzględnie będzie koncert o światowej sławie, fenomenalnego pianisty - wirtuoza **Artura Rubinsteina.**

Wielki artysta daje muzyce życie od siebie, i tę nieustającą w swej przeróbce grę, która jest jedną prawdziwą „ewolucją twórczą".

Koncert, który wywołał niezwykłe wprost zainteresowanie, odbędzie się w teatrze polskim, we czwartek, 5 listopada o godz. 8 m. 15 wiecz. Bilety sprzedaje kasa teatru polskiego.

(s) **„Nieznani" w Klimontowie.** Koło dramatyczne przy oddziale związku zaw. przemysłu górniczego na Niemcach, odegra w dniu dzisiejszym w sali „Sokoła" w Klimontowie 3 aktową sztukę p. t. „Nieznani". Początek przedstawienia o godz. 8 wiecz.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu na terenie miasta wydarzyły się następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny zachor. 3, zgon 1, płonica zachor. 9, błonica zachor. 6, nagminne zapalenie opon mózgowych zachor. 1, zgon 1, odra zachor. 67, zakażenie połogowe zachor. 1, zgon 1, gruźlica zach. 13, zgon. 10.

(s) **Nowy lokal dwuch instytucyj szkolnictwa zawodowego.** Podwójną uroczystość w szkolnictwie zawodowem święciły w dniu 28 ub. m. dwie społeczne instytucje oświatowe: kursy elektromonterskie t-wa popier. szkoln. zawodowego i instytut porady zawodowej, z racji przeniesienia ich do nowego lokalu przy ul. Kilińskiego 35, obok dawnej szkoły technicznej kolejowej.

W nowym lokalu odbyło się zebranie przedstawicieli władz, przemysłu i szkolnictwa, na którem kierownicy instytucyj zapoznali zebranych z dotychczasowym dorobkiem.

Zebraniu przewodniczył prezes izby przem. - handl. **St. Gadomski,** w obecności **ks. kan. Fr. Raczyńskiego,** inspektora pracy **Al. Federowicza,** komisarza kasy chorych **Wąsowicza** i innych. Przy tej okazji zwiedzili pracownie dyr. izby rzemieślniczej Axentowicz i wojewódzki instruktor korporacyj przemysłowych **p. Wójtowicz.**

Nowy Esperancki Kurs rozpoczyna się 5-go listopada b. r. w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Dęblińskiej 15. Wykłady prowadzić będzie pan J. Goldfarb znaną metodą Czeh. Otwarcie kursu nastąpi 1-go listopada o godz. 19 m. 30 publicznym wykładem bezpłatnym dla wszystkich w sali Związku Kolejarzy przy ul. Piłsudskiego 3. Wstępne słowo wygłosi po polsku pan Dr. A. Ingster. Wykład o esperanto i nauczaniu dzieci wygłosi nauczyciel Esperanta p. J. Goldfarb. Ponieważ na kończącym się obecnie kursie wielu kandydatów już zgłosiło się na kurs drugi, więc dla zapewnienia sobie miejsca należy się zgłaszać wcześnie. Więcej niż 60 osób przyjętych nie będzie. Zapisy codziennie prócz piątku i niedzieli w szkole przy ul. Dęblińskiej 15 I-sze piętro, od godz. 19 m. 30 do 22 godz. Kurs trwać będzie 2-miesiące, 3 razy w tygodniu po 2 godz. Opłata za cały kurs 16.50 gr. płatna w 3-ch ratach po zł. 5.50. Pierwsza rata przy zapisie.

Esperancka Delegacja Zagłębia w Sosnowcu.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ub. tygodniu spędzono na targowicę w Sosnowcu 2.192 szt. trzody chlewnej, 139 szt. bydła, 12 szt. cieląt, 40 szt. baranów.

Płacono za 1 kg. żywej wagi trzody od zł. 1.00 do zł. 1.80, bekony zł. 0.80, tendencja słaba.

(s) **Znaczna kradzież w Sosnowcu.** Wczoraj nieznani złodzieje w nocy zapomocą wybicia szyby dostali się do mieszkania Szymona Gutfelda (Wiejska 22), skąd skradli garderobę męską i damską, bieliznę, 350 zł. w gotówce i 6 weksli in blanco na sumę 6.000 zł. Wartość skradzionych rzeczy Gutfeld oblicza na 7.255 zł.

Z Dąbrowy.

(d) **Pogadanki w lektorjum miejskiej czytelni.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej odbędą się następujące pogadanki: dnia 3 bm., dr. Izaak Steinberg „Bernard Russel o kulturze naszej epoki"; dnia 4 bm., dr. Klemens Kruszewski „Alkoholizm a dzieci", ilustrowana przezroczami; dnia 5 bm., prof. Stefan Piotrowski „Lillehammer, wioska — muzeum"; dnia 6 bm., prof. Czesław Serko „O skraplaniu gazów"; dnia 7 bm., prof. Józef Lassota „Dusza magiczna i dusza moralna". Początek pogadanek o godz. 7.30 wiecz.

Wejście bezpłatne.

Koło przyjaciół czytelni posiada stenogramy z pogadanek, które sprzedawane są w czytelni i przy wejściu na pogadanki.

(d) **„Człowiek z teką" w Dąbrowie Górniczej.** Zespół teatru miejskiego w Sosnowcu wystąpi poraz drugi w tym sezonie na scenie kina „Kometa" z głośną sztuką w 7 obrazach Aleksego Fajko pt. „Człowiek z teką". Udział biorą pp.: **Arciszewska, Gorecka, Sobotkowska, Tańska, Zakrzyńska, Brem, Gołaszewski, Horowicz, Orchoń, Relski, Szafrański, Słupski, Tański i inni.**

Pomysłowa reżyserja dyr. Tańskiego i ciekawe konstruktywistyczne dekoracje projektu **J. Kościeszy** przy koncertowej grze całego zespołu, składają się na artystyczną i godną ujrzenia całość. Występ ten odbędzie się we wtorek, dn. 3 listopada o godz. 8 wiecz. Ceny zniżone od 80 gr. do 3 zł. Przedsprzedaż biletów w cukierni PW. Pietrzaka.

Z Olkusza.

(ol) **Osobiste.** Z dniem 3 listopada br. wyjeżdża na 4-tygodniowy kurs pożarny instruktorski do Lublina st. instruktor okręgowego związku straży ogniowych p. N. Kałkowski.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa. 31. 10.

Warszawa dolar 8.86
w pryw. obrot. 8.86,75
Londyn 34.25
Paryż 35.05
Praga 26.39
Szwajcarja 173.65
Belgja 124.45
Berlin 212.00
Ruble złote 5 zł. 16 gr.

Tendencja dla walut niejednolita.

AKCJE i POŻYCZKI.

Warszawa, 31. 10.

Bank Polski 110.00
Lilpop 13.25
5 proc. Poż. Konwer. 41.25

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 31. 10.

Otręby żytnie 15.50 — 16.25
Otręby pszenne 14.25 — 15.25

Reszta notowań bez zmian.

OFIARY.

Zamiast wieńca na grób brata składa w adm. „Expresu" zł. 10.— Antoni Misiarek, sprzedaż luster i mebli Będzin, Limanowskiego 12.

— W jaki sposób to się dzieje, że pan tak doskonale żyje ze swą żoną. Czy nigdy nie ma między wam różnicy zdań?

— Przeciwnie, są. Ale ja nigdy o tem żonie nie mówię.

* * *

— Czy był pan w tym roku w górach?

— Nie, tam ceny były dla mnie za wysokie.

— To może nad morzem?

— Też nie. Tam ceny były znów za słone.

* * *

Pan Karol kłóci się z żoną. Oboje są bardzo rozdrażnieni.

— Chciałabym tańczyć na twoim grobie, — mówi pani Karolowa.

— W takim razie ja życzę sobie mogiły marynarza.

KAŻDY WIĘC SPRÓBOWAĆ MUSI SWEGO SZCZĘŚCIA.

Nietylko rzutkość, energja i spryt decydują o bogactwie, trzeba także odrobinkę szczęścia. Polska Państwowa Loterja Klasowa daje możność wzbogacenia się wszystkim nawet najbiedniejszym, gdyż i tych stać na zł. 10.—, a tyle kosztuje los. Jakiż olbrzymi skok od tej kwoty do miljona i setek tysięcy, które wygrać można! Przez noc można pozbyć się kłopotów i nędzy, i z biedaka stać się bogaczem — i to za zł. 10.—

Szczęście jest kapryśne, wielką uwagę zatem poświęcić trzeba wyborowi szczęśliwej kolektury, któraby tę upragnioną wygraną umożliwiła i przyspieszyła. Za taką szczęśliwą kolekturę uchodzi ogólnie Kolektura W. Kaftal i Ska w Katowicach (Św. Jana 16) wraz z oddziałami w Król. Hucie, Tarn. Górach, Bielsku i Gdyni. W każdej loterji, a nawet w każdej klasie padają grube wygrane, ogólna zaś suma wypłaconych przez tę kolekturę wygranych sięga wielu miljonów złotych. Ileż łez ludzkich obtartych, ileż nędzy naprawionej przez szczęśliwe losy Kolektury Kaftala.

Ponieważ stoimy obecnie przed nową 24 loterją i olbrzymia armja graczy mobilizuje się do walki o bogactwo, polecamy naszym czytelnikom najpopularniejszą kolekturę **W. Kaftal i Ska** i życzymy graczom tej kolektury dużych wygranych.

PORADZILI SOBIE.

Między Iksem i Ygrekiem doszło do pojedynku. Iks jest gruby, otyły. Ygrek — chudy. Sekundant grubego Iksa żali się na nierówność celów. Sekundant Ygreka podaje dobrą radę. Na torsie Iksa przeciągnie się kredą dwie linje, odstęp między któremi będzie odpowiadał szerokości torsu chudego Ygreka. Strzały, które trafią Iksa poza linje kredowe — nie liczą się.

CZY WIECIE, ŻE...

— W morzu, pod Abukirem, spoczywają szczątki floty Napoleona, którą zniszczyła eskadra angielska w bitwie pod dowództwem Nelsona.

— W Australji znajduje się drzewo z gatunku eukaliptusów, zwane przez krajowców Niauli, którego ogień się nie ima. Drzewo to ma być sadzone w lasach Kanady i Francji w celu stworzenia wału obronnego przed niebezpieczeństwem pożaru.

— Kość słoniowa była już w użyciu w okresie krzemiennym, znaleziono bowiem oszczepy krzemienne, zaopatrzone w ostrza, wyrobione z kości słoniowej. W piramidach egipskich znaleziono też precyzyjnie wyrzeźbione z kości słoniowej figurki i ozdoby toaletowe, które datują się z przed 1.100 lat przed nar. Chr.

Przedruk wzbroniony.

J. S. FLETCHER.

Człowiek o dwóch nazwiskach

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

55.

— I ja tak sądzę — rzekłem.

— Ale zdecyduje się odpowiedzieć jutro — albo pojutrze — albo popojutrze — rzekł znacząco. — Trzeba ją tylko zapytać. Teraz każę zawołać taksówkę.

Pojechaliśmy do Maida Vale i wysiedli w odległości trzydziestu kroków od domu. Maythorne trącił mnie w bok.

—A co, nie powiedziałem? — rzekł. — Przyjechała!

Przed bramą stała taksówka, wyładowana bagażem. Na głównem siedzeniu siedziała wysoka starsza kobieta w wyrudziałym, czarnym płaszczu i patrzyła prosto przed siebie. Ale pomimo to zauważyła, że na nią patrzymy, i obejrzała się na nas podejrzliwie — Minęliśmy ją i weszli w bramę.

— Ja już gdzieś tę kobietę widziałem — zauważył Maythorne, idąc do windy. — Gdzieś w Marrasdale.

— I ja też — rzekłem. — Widziałem ją Pod Słonką i nawet wziąłem za kucharkę. Kiedyś szukając gospodyni, zajrzałem do kuchni i zastałem ją przy kominie. Poco ona przyjechała do Londynu?

— Pani Elphinstone wie, ale dziś jej o to nie zapytam. Jaki jest numer mieszkania pany Apperley? Dwadzieścia siedem. Dobrze. To tutaj. Wchodzimy bez pukania. Później ją przeprosimy. Otwórz pan drzwi.

Wtargnęliśmy do mieszkania bez pukania, jak dwaj bandyci. Pani domu i goście byli zebrani w bawialni. Trafiliśmy na gwałtowną sprzeczkę. Ugrupowanie obecnych było zabawnie sceniczne. Panna Apperly siedziała koło okna z rękoma złożonemi na kolanach, błyskając pince-nez na dumnym nosie i spoglądając na obecnych, to żartobliwie, ni to poważnie. Sheila stała koło stołu, na środku pokoju oburzona i wyzywająca. Pani Elphinstone królowała na fotelu koło kominka i ciskała z oczu pioruny gniewu. Pan Elphinstone siedział na krześle w przeciwległym rogu pokoju i bawił się nerwowo rączką parasola. Na nasze wejście podniósł oczy i wydał odgłos podobny do jęku. Ale pomimo to odniosłem wrażenie, że zjawienie się dwóch przedstawicieli jego płci sprawiło mu ulgę.

— ...ani słowa, mamo, dopóki mi mama nie powie, skąd mama wzięła ten testament — mówiła stanowczo Sheila. — Mama powinna się wytłumaczyć, bo...

Urwała. Maythorne zamknął spokojnie drzwi i nie bawiąc się w żadne przepraszania i usprawiedliwienia, podszedł do pani Elphinstone i rzekł opanowanym, chłodnym głosem:

— Pani córka ma rację. Pani powinna się wytłumaczyć. Proszę jakim sposobem dostała pani w ręce testament Mazaroffa, który, nawiasem mówiąc, znajduje się teraz w bezpiecznem ukryciu w kasie pancernej mecenasa Crolea.

Pan Elphinstone wydał jękliwe westchnienie, lecz pani Elphinstone stawiła się koniem.

— Jak pan śmie odzywać się do mnie w ten sposób? — krzyknęła. — Jakiem prawem...

— Niech się pani uspokoi — przerwał Maythorne — i niech pani będzie rozsądna. Niech się pani tylko zastanowi nad sytuacją. Bogaty człowiek zostaje zamordowany w bardzo podejrzanych okolicznościach i obrabowany z pieniędzy, przedmiotów wartościowych i papierów, wśród których znajdował się testament. W kilka dni później córka pani przekonywa się, że ten testament znajduje się w posiadaniu pani. Jak pani sądzi, co powie na to policja? Pytam panią.

Ale pani Elphinstone nie myślała odpowiadać. Patrząc na jej twarz zrozumiałem, że Maythorne nie da jej rady. Spoglądała na niego takim wzrokiem, jakim patrzą ludzie bardzo uparci i niezbyt inteligentni. Widać było, że zdumiewa się jego niepojętem dla siebie zuchwalstwem. Milczała, a on ciągnął dalej już zupełnie otwarcie:

— Pytam panią i jeżeli pani nie odpowie mnie, to pani odpowie policji. Co pani woli? Ja wcale nie żartuję. Jedno słowo z mojej strony i... ale pani chyba rozumie...

Pan Elphinstone jęknął, poruszył się niespokojnie na krześle i stuknął parasolem o podłogę.

— Okropność! — mruknął. — O...okropność! Doprawdy, Maryniu, doprawdy, ja na twojem miejscu — to jest chciałem powiedzieć — jabym tego — powiedział, skąd wziąłem ten dokument. Doprawdy... ja...

— Pani będzie musiała powiedzieć, skąd pani dostała ten testament — rzekł Maythorne. — Nie ulega wątpliwości, że morderca Mazaroffa zabrał mu go z kieszeni. Nie powiem już, co może wyniknąć z zestawienia tych dwóch faktów. Co pani teraz powie?

(d. c. n.)

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

ZAWIADAMIAMY, że z dniem 1-go b. m. rozpoczyna się nowy kurs nauki pisania na maszynach koncesjonowany. Całkowity kurs 20 zł. Sosnowiec, Warszawska 12. Biuro „Pomoc".

RUTYNOWANYCH Korepetytorów poleca Stow. Żyd. Akademików „Ognisko". Ceny przystępne, tel. 7-88 od 2—3 p. p.

W DOMU Katolickim przy Stowarzyszeniu Młodzieży Żeńskiej w Sosnowcu — Mościckiego, został nowootwarty Kurs Kroju, szycia i robót, zapis uczennic 3-go listopada i dni następne. Tam też przyjmuje się roboty wchodzące w zakres krawieczczyzny i bieliźniarstwa. Siła fachowa, pierwszorzędna robota solidna i bardzo tania.

ROMCHERA, najmodniejszy taniec sezonu można nauczyć się 8 listopada o godz. 7 w szkole tańca Niny Cichoniowej na jednej lekcji w lokalu dawnej „Lutni", Warszawska 22, parter, tel. 4-92. Nowe kółko rozpoczyna się 15 listopada.

Kończąc w Zagłębiu

Kursy Samochodowe Inżyniera Murawskiego Sosnowiec, Warszawska 22, Warsztaty Promyka 1-a, tel. 11-10, uzyskasz zawód zdolnego szofera.

KURSY kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty. Krój najnowszy Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Sosnowiec, Piłsudskiego 18.

WYUCZAM haftu ręcznego i maszynowego; haft biały, kolorowy, mereżki, richelieu, webo, filet. Roboty szydełkowe, włóczkowe z rafji, dżety — paciorki. Rysunki zastosowane do robót. Krój i szycie. Sosnowiec, Kołłątaja 5, Świderska.

Kursy Szoferów Mechaników

St. Konopki w Sosnowcu, ul. Promyka 3. Nauka zapewniona płatna w ratach. Zapisy codziennie, jak również kancelarja załatwia kierowcom wszelkie zamiany i prolągaty praw jazdy.

POSADY i PRACE.

PANIENKA inteligentna poszukuje posady biurowej lub za kasjerkę, ewentualnie praktyki biurowej. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do „Expresu" pod „Sumienna".

POSZUKUJĘ panienki do szycia oraz do prasowania do pierwszorzędnej konfekcji męskiej. A. J. Cygler, Sosnowiec, Głowackiego 1.

POTRZEBNI sprzedawcy na wyjazd do sprzedaż obrazów, luster i t. p. 18 proc. prowizji. Zgłaszać się Sosnowiec, ul. Żeromskiego 5, mieszkania 10

STARSZY chłopiec z ukończoną szkołą handlową, dobrze piszący na maszynie, potrzebny na praktykę od zaraz. Zgłoszenia z własnoręcznie pisanemi ofertami biuro J. Hlawski, Warszawska 12 od 12-ej do 1-ej.

PANIENKA skromnych wymagań poszukuje posady biurowej, wzgl. kondycji, ewent. lekcyj w zakresie 6-ciu klas gimnazj. do dzieci. Wiadomość Będzin, telefon 172, dzwonić godz. 4 — 6 wiecz.

POTRZEBNE uczenice do pracowni sukien. Dąbrowa, Żeromskiego 9.

UCZCIWA i pracowita, umiejąca bardzo dobrze gotować, poszukuje posady kucharki w większym domu. Jest w średnim wieku, posiada wzorowe świadectwa. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

LOKALE.

LOKAL sklepowy w śródmieściu Sosnowca (Mościckiego 15) do odstąpienia. Wiadomość na miejscu.

GARAŻ do wynajęcia. Sosnowiec. Piłsudskiego 25.

DO wynajęcia sklep rogowy, pokój i kuchnia w dobrym punkcie. Sosnowiec, Piłsudskiego nr. 100.

STARSZA samotna pani przyjmie na mieszkanie 2 panów. Mieszkanie jest obszerne (kuchnia i pokój) blisko tramwaju na Pogoni. Wiadomość w administracji.

POSZUKUJĘ większego lokalu z placem na przemysł w Będzinie. Adresy składać w administracji „Expresu" pod „Z".

DO wynajęcia dwa mieszkania. Jedno dam w procencie za pożyczenie 3000 zł. Majowa 6.

2 POKOJE i kuchnia do wynajęcia. Wiadomość Jaworek, Czeladź, Szpitalna.

JEDEN, dwa pokoje z kuchniami, ładne odnajmie gospodarz. Dąbrowa, Krótka nr. 3.

POKÓJ do wynajęcia. Smolna 13.

UMEBLOWANY pokój tanio do wynajęcia. Ul. 3 Maja 28. 6 sień, mieszkanie 25

SKLEP z pokojem w pierwszorzędnym punkcie w Sosnowcu przy przystanku tramwajowym wynajmę zaraz, bez odstępnego. Wiadomość u właściciela domu: Staropogońska 2.

DUŻY sklep do wynajęcia wraz z mieszkaniem (2 pokoje z kuchnią) na ul. Piłsudskiego w centrum. Wiadomość Sosnowiec, Modrzejowska 19, Dattner, Salon mód.

DO wynajęcia sklep w centrum miasta. Wiadomość w administracji „Expresu".

DO wynajęcia sklep z mieszkaniem lub pokój z kuchnią. Sosnowiec, Śląska 12.

LOKALE nadające się na restaurację lub kawiarnię do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Marjacka 1, administrator domu, tel. 7-72.

MIESZKANIE do wynajęcia w wolnym domu w Sosnowcu przy ul. Kotlarskiej obok piekarni mechanicznej.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia oraz kanapa pluszowa do sprzedania tanio. Wiadomość Sosnowiec, Kordonowa 4, H. Lechowa.

SKLEP odstąpię. Sosnowiec, Kołłątaja 5.

MAŁE mieszkanie do wynajęcia. Sosnowiec. Nowa 16. Wiadomość od 3 — 6.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego lub nie w Dąbrowie. Oferty składać „Expres" Dąbrowa pod „100".

MAŁY pokoik skromnie umeblowany lub nie, z niekrępującem wejściem odnajmie urzędnik państwowy. Czynsz zgóry miesięczny, możliwie niski. Dzielnica obojętna. Oferty kierować do „Expresu" pod „Solidny".

SKLEP z mieszkaniem do wynajęcia u gospodarza w dobrym punkcie przy przystanku tramwajowym. Wiadomość Sosnowiec, Staropogońska 2.

Kupno i sprzedaż.

DUŻY WYBÓR gotowych pasów do elegancji i lecznicze, najnowsze fasony gorseletów i biustonoszy. „Rozalja", Sosnowiec, Dęblińska 11. Ceny zniżone.

Miód

naturalny kuracyjno odżywczy 3 kg. 10.20, 5 kg. 16.50

Grzyby

prawe od zł. 6 kg. polecają Koziołkow i Jędryczek, Sosnowiec, 3-go Maja 21.

SPRZEDAM 2 place po 22 pręty. Pogoń, Będzińska 12, Buchacz.

DOMEK do sprzedania 2 ubikacje, chlew, placu 25 prętów na zagórskich łąkach pod Będzinem na dogodnych warunkach. Konieczny.

DO sprzedania zakład fryzjerski w śródmieściu oraz meble sypialni, stołowego, kuchni. Wiadomość administracja „Expresu".

JEST do sprzedania dom w Będzinie, ul. Podzamcze 35. Wiadomość na miejscu.

DOM oraz plac, naprzeciw nowowybudowanego dworca „Będzin - miasto". sprzedamy. Warunki dogodne. Informacji bliższych udziela: Stanisław Stanek, Będzin, Kościuszki, dom Goców.

HARMONJE, pedałowa i chromatyczna sprzedam. Sosnowiec, 3-go Maja, ambulatorjum kolejowe.

OKAZYJNIE do sprzedania harmonja chromatyczna trzechrzędowa, ręczna, nowa. Sosnowiec, Sienkiewicza 16.

SPRZEDAM dom 4 mieszkania i 40 prętów placu w Poraju przy stacji. Wiadomość Sosnowiec, Robotnicza nr. 25, Zieliński.

Otomany

materace, kozetki, tapczany, najtaniej kupisz: Sosnowiec, 1 Maja 14.

FISHARMONJA 4 oktawowa, harmonje stoliczkowe, pedałowa Stamirowskiego, ręczna trzechrzędowa, pedałowa okazyjnie za 200 zł. Reperuję, zamieniam instrumenty muzyczne. Rutkowski, Sosnowiec, ul. Narutowicza 38.

POWÓZ jednokonny na gumach używany do sprzedania. Dąbrowa, Królowej Jadwigi 23.

FORTEPIAN czarny krótki z płytą metalową do nauki sprzedam za zł. 300.— Wiadomość Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

SPRZEDAM dom 2 ubikacje wolne, cena 3.700 złotych. Wiadomość Dąbrowa, Heromińska - Dolna nr. 14, Sikora.

OKAZYJNIE 2 powozy sprzedam. Sosnowiec, Sienkiewicza 1-a.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową i półtonową tanio. Sosnowiec, Sielecka 15, Kopeć.

AUTO do sprzedania półtoratonowe „Skoda". Piaski, ul. Nowopogońska 11-a Z. Sapota.

KUPIĘ plandekę używaną zaraz. Wiadomość Czysta 4, Sztafi.

BROWNING straszak, solidnie wykonany z 50 nabojami zł. 3.—. Patent 2341. Setka naboi zł. 2.50. Bez pozwolenia. Wysyła za pobraniem „Perfectwatch", Warszawa, skrytka 808.

Drut kolczasty szyny budowlane

wąskotorowe, oraz różne żelastwo do użytku poleca H. Pfeffer, Będzin, Małachowskiego 33.

W zakładzie stolarskim Banasika, Orla 18, wysprzedaż mebli na dogodnych warunkach pokoje sypialne, stołowe, saloniki, gabinety, kuchnie i różne meble.

DO sprzedania sklep galanteryjny na dogodnych warunkach. Wiadomość: Czeladź, Bytomska 21.

DOM dwuchpiętrowy hipotecznie czysty, naprzeciwko dworca Będzin — miasto sprzedam tanio, nabywcy oddaje trzechpokojowe mieszkanie. Salomon Fiszer. Będzin, Kościuszki 4.

Z powodu wyjazdu do sprzedania kawiarnia z obiadami. Cena przystępna Centrum miasta. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

SPRZEDAM harmonję tanio trzechrzędową, ręczną na 24 basy z kwiatami. Dąbrowa, Kopernika 6, Czajka.

SPRZEDAM dom murowany o 4 ubikacjach w Zawierciu — Szkolna, z tego 2 wolne sklep i kuchnia. Cena przystępna. Wiadomość Zawiercie, Szkolna 41, Małota Andrzej.

SPRZEDAM samochód półciężarowy „Chevrolet" w dobrym stanie. Środula, Batorego 3, Nowak.

OTOMANA dywanowa do sprzedania tanio. Sosnowiec. Kuźnica 21, Tapicer Ledwoch.

Świeży tran rybi

wałki do okien. Poleca po cenach zniżonych „Nowoczesny skład apteczny" Sosnowiec, Staropogońska 2.

SPRZEDAM furgony piekarski, rzeźniczy i bryczkę. Będzin, Wapienna 26, tel. 7-95.

SPRZEDAM tanio parokonny wóz, uprząż i sieczkarnię. Sosnowiec, Kaliska 31.

SPRZEDAM kozetki po 35 zł. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro

KSIĄŻKI szkolne i powieściowe używane nabywa od starszych Księgarnia „Polonja" Sosnowiec Hale „Rozwoju".

SELER, pory, kapusta w główkach, kartofle, duża ilość do sprzedania. Wiadomość Baciński, Czeladź, Rynek 12.

SKRZYPCE, mandoliny, gitary, mandrolę najtaniej w Księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

SPRZEDAM niedrogo 2 rowery męskie i gramofon. Wiadomość Dąbrowa, Łabędzkiego 13, Dobrowolski.

Zgubione dokumenty.

MUSIAŁ MARJA zgubiła wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Wodzisław.

SUDKOWSKI LUCJAN zgubił kartę azylu nr. 565, wydaną przez Kaliskie starostwo. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do „Expresu" w Dąbrowie.

ZGUBIONO różne dokumenty wraz z notesem i książeczkę kasy chorych na nazwisko Sus Mieczysław. Łaskawy znalazca proszony o zwrot do administracji „Expresu Zagłębia".

Matrymonjalne.

KAWALER, lat 33, elektromechanik, poglądów nie dzisiejszych, poślubi panią, któraby mogła wytknąć cel prawdziwego i szczęśliwego życia. Poważne zgłoszenia proszę kierować do „Expresu" pod „Elektrofonista".

RÓŻNE.

ODDAM chłopczyka na własność 3 tygodniowego nie chrzczonego. Wiadomość: „Expres" Bedzin.

CHIROMANTA psycho - grafolog odgaduje różne choroby, życie, los, charakter człowieka. Dąbrowa, Limanowskiego 4.

OSTRZEGAM wszystkich przez przyjęciem do domu lub służby, kobiety szatyny, Marji Górskiej, z domu Nawrot, gdyż takowa odeszła z mojego domu. pozostawiając dwoje nieletnich dzieci, a sama puściwszy się w inny tryb życia. Ostrzegam także gospodarzy w okolicy Szczekocin, przed wynajęciem jej mieszkania, gdyż takowa niema dowodów, a tylko chce podać nazwisko niewłaściwe. Stanisław Górski, Dąbrowa, Narutowicza 4.

W ZWIĄZKU z zajściem, jakie miało miejsce w dniu 26.10. rb. w moim sklepie z p. Marją Danecką, kolonja „Zając", ostrzegam wyżej wymienioną publicznie, że przeciw rzuconym ulicznym wyrazom na moją żonę, wystąpię na drogę sądową. Jednocześnie uprzedzam, że gdyby to miało miejsce poraz wtóry, skończyć się może bardzo przykrym wynikiem od mojej żony. Juljan Szczęsny, Dąbrowa, Limanowskiego 2.

ZA długi i weksle wystawione przez żonę moją Stanisławę Sieprawską z Odrobińskich nie odpowiadam. Józef Sieprawski, Dąbrowa, Łukasińskiego 1.

UWAGA! Reperuję lalki dokładając zniszczone części, oraz wprawiam lusterka do torebek od 50 groszy. Dąbrowa, Opielak.

MAM zaszczyt zawiadomić, że wyprowadziłem się z Redenu, ul. 1-go Maja dom magistracki na ul. Kościuszki nr. 20 obok kina „Komety" w Dąbrowy Górniczej. Z poważaniem akuszerka Zawiszowa.

UWAGA WŁAŚCICIELE SAMACHODÓW I KIEROWCÓW. W najbliższych dniach odbędzie się rejestracja samochodów i motocykli i prolongaty na rok 1932, jak również egzamina kursistów i kierowców na różowe prawa jazdy. Zainteresowani zgłaszaś się do dnia 6 listopada br. celem uzupełnienia swych podań przy Kursach St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3.

WYDZIERŻAWIMY kino z powodu wyjazdu, wkład nieznaczny. Wiadomość w administracji.

BEZPŁATNIE udziela porad, informacji biuro Próśb, Podań i Apelacji „Porada" Sosnowiec—Pogoń, Marjacka 4 a w gmachu, gdzie się mieści Sąd Pracy. Biuro redaguje i pisze wszelkie skargi, podania, prośby i apelacje.

Śniegowce

zeluje oraz mam do sprzedania dziecinne obuwie. **Sosnowiec, Czysta 9, Kowalski.**

OSTRZEGAM przed przyjmowaniem weksli (blankiety 200-u zł.) przez wystawcę St. Ryppa, lub okaziciela zaprezentowane, moim żyrem zaopatrzone. Gold.

ODDZIELNY domek składający się ze sklepu z urządzeniem i pokoju z kuchnią, z powodu choroby oddam dzierżawcy bardzo tanio. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

BIURO PISANIA PRÓŚB J. Bednarczyka w Dąbrowie za magistratem (biały domek) pisze i redaguje wszelkie sprawy do sądu pracy, grodzkiego i okręgowego itp.

„BRIXOL" Preparaty Dezynfekcyjno-Dezodoryzacyjne poleca: S. Wysocki, Sosnowiec, Narutowicza 14. Telef. 9-57.

WYDZIERŻAWIĘ koncesję tytoniową. Wiadomość w administracji „Expresu".

LICYTACJA NA 3 SAMOCHODY. W dniu 3 listopada r. b. o godz. 10-ej rano, odbędzie się w Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu, przy ul. Sadowej 6, licytacja na 3 samochody „Fordy" osobowe używane, na chodzie.

DO szanownych mieszkańców miasta Dąbrowy Górn. Po powrocie do Zagłębia odnowiłem mój zakład fryzjerski, Dąbrowa, Królowej Jadwigi 28. Według najnowszych wymagań higjeny przeto mam zaszczyt polecać się nadal względom szanownej klijenteli i stałym bywalcom, ceny przystępne, obsługa solidna. Z poważaniem Cherczykowicz.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.